

# Jak ocalić siebie od siebie?

HISTORIA KOBIET DOBIEGAJĄCYCH CZTERDZIESTKI, KTÓRYM  
**NIC SIĘ W ŻYCIU NIE UDAŁO**, NIEPOKOJĄCO PRZYPOMINA ŚWIAT  
WOKÓŁ NAS.



*Dwie znakomite kreacje: Edyta Olszówka (w środku) jako córka Klara i Joanna Żółkowska (po lewej) w roli matki*

Od dnia premiery „Klary” w Teatrze Powszechnym publiczność ustawia się w długich kolejkach, by obejrzeć w gruncie rzeczy banalną komedię. Jednak czy na pewno komedię? Śmiejemy się z niepowodzeń bohaterek, dochodząc do wniosku, że same są sobie winne, ale powoli wciąż nas ten świat, tak bardzo podobny do naszego. W końcu niewiele jest w teatrze tekstów, któ-

re stanowią zwierciadło naszej rzeczywistości. Autorka, znana z seriali i nie tylko Iza Kuna, grająca role bardzo zwyczajnych kobiet, na które spada stos nieszczęścia, o czym pisze. Historia pań – jak się wydaje – dobiegających czterdziestki, którym właściwie nic się w życiu nie udało. Ile takich jest obok nas? To singielki, rozwódki, bizneswoman, najczęściej neurotyczki, samotne, z lę-

kiem przed przyszłością. Kiedy nie pomagają psychotropy, sięgają po alkohol, ale nie są w stanie nic zmienić w swoim życiu. Źle wybrany mężczyzna, żonaty, pozbawiony charakteru, więc dlaczego go nie rzucić? Żeby to było takie proste!

Sztuka jest znakomicie grana. Edyta Olszówka w roli Klary – atrakcyjna i pełna wdzięku – płynie z nurtem wydarzeń. Chciałoby się nią potrząsnąć, ocalić, ale chyba tylko od niej samej. Nie może tego zrobić nawet mama Klary – w tej roli fantastyczna Joanna Żółkowska. Trochę wariatka, trochę dziecko, nadopiekuńcza i bezradna, z cudownym poczuciem humoru. Tak naprawdę sztuka powinna nosić tytuł „Alex”, bo to mężczyzna jest sprawcą wszystkich nieszczęść. To studium męskiej niemocy. Nie jest w stanie porzucić żony, zerwać z kobietą, którą podobno kocha, nie jest w stanie wyznać prawdy, bo sam chyba nawet nie wie, jaka ona jest. Adaptacja, reżyseria i scenografia autorstwa Aleksandry Popławskiej (ta ostatnia także Marka Kality, który gra Alexa) dowodzą, że klimaty tej sztuki czują świetnie i świadomie prowadzą bohaterów na manowce.

**Hanna Karolak**

ANDRZEJ KARDIAK